Przemówienie ambasadora Mulla na uroczystości w kopalni Wujek 16 grudnia 2014 r.

Panie Prezydencie, Panie Wojewodo, Panie Marszałku, szanowni przedstawiciele Rodzin Ofiar, które zginęły tego dnia 33 lata temu w przestępczym zamachu na prawo narodu do wolności…

Dziękuję za zaproszenie do udziału w upamiętnieniu tej przejmującej rocznicy wraz z Państwem w Śląskim Centrum Wolności i Solidarności. Wiele wydarzyło się od tej straszliwej nocy, w trakcie której Wasi ojcowie, synowie i mężowie zostali Wam odebrani. Ale nawet wtedy, w tę czarną noc, wiedzieliście Państwo, tak samo jak wiedzieli przyjaciele Polski, że śmierć i obrażenia ofiar nie poszły na marne. Jak powiedział prezydent Ronald Reagan tydzień po tej strasznej masakrze:

Kiedy polscy patrioci w XIX wieku powstali przeciwko obcym najeźdźcom, walczyli pod sztandarami „za wolność Waszą i naszą". W naszych czasach prawda tego zawołania jest nadal ważna. Czuć dziś na świecie ducha solidarności z innymi krajami, którego żadna siła nie może złamać. Przekracza on granice państw, przenika do serc ludzi na całym świecie. W fabrykach, gospodarstwach, szkołach – i w kopalniach również , *w małych i dużych miastach na całym świecie, my ludzie Wolnego Świata jesteśmy zjednoczeni z polskimi braćmi i siostrami. Ich sprawa jest naszą sprawą, łączymy się z nimi w te Święta Bożego Narodzenia w modlitwie i nadziei.*

Gdy generał Jaruzelski wprowadził stan wojenny i wysłał czołgi na ulice, by wytropić i uwięzić przywódców polskiego ruchu demokratycznego, górnicy z Wujka natychmiast odpowiedzieli strajkiem, który przyciągnął uwagę całego świata. Nie żądali oni podwyżek płac, chociaż ich potrzebowali. Nie żądali lepszej opieki zdrowotnej, chociaż też była im potrzebna. Nie strajkowali ze względu na warunki pracy, chociaż potrzebowali ich polepszenia. Zastrajkowali, by zażądać zakończenia stanu wojennego, uwolnienia przyjaciół siedzących w więzieniach, by upomnieć się o wymierzenie sprawiedliwości w związku z pogwałceniem swoich praw człowieka. Ale ZOMO-wcy nie byli zainteresowani ich żądaniami. Przy siarczystym mrozie zaatakowali górników gazem łzawiącym, armatkami wodnymi i w końcu – kulami, które odebrały życie bohaterom Wujka.

Oddajemy dziś hołd Ofiarom i ich Rodzinom, które poświęciły życie, aby Polska była wolna. Aby Polska mogła zająć należne miejsce w rodzinie wolnego świata, będąc sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, gwarantujących jej bezpieczeństwo w ramach NATO. Aby żadne obce państwo ani obca ideologia nigdy więcej nie powstrzymały polskich górników, robotników, księży, biznesmenów ani studentów przed cieszeniem się zdobyczami wolności. Dziś pamiętamy i składamy hołd Ich i Państwa poświęceniu. I okazujemy naszą wdzięczność tym dziewięciu dzielnym Polakom, którzy w imię wolności oddali swoje życie:

Józefowi Czekalskiemu
Krzysztofowi Gizie

Joachimowi Gnidzie
Ryszardowi Gzikowi
Bogusławowi Kopczakowi
Andrzejowi Pełce
Janowi Stawisińskiemu
Zbigniewowi Wilkowi
i Zenonowi Zającowi.

Niech Bóg ukoi ich dusze, pocieszy ich rodziny i błogosławi wolnej Polsce, która będzie trwała wiecznie.